

**PIOSENKI**  
**LUTY**  
**GRUPA FIGIELKI**

**„Moje sny o Afryce”**

**śł i muz. Aleksandra Chmielewska**

Babcia z dziadkiem mają koty, sąsiad z góry rybki złote,  
ale czy ktokolwiek z was spotkał małpę, słońca lub lwa?

Bo ja- kiedy zamknę oczy, do Afryki się przenoszę. Tam żyrafy prężą szyje,  
małpa małpie plecy myje, słoń wywija długą trąbą, a ja... w ciszy ich podglądam.

Ref. Lepiej nie złościć lwa, taka jest rada ma.

Ryknie, tupnie, bryknie, śmignie. Hyc!- dopadnie, hops!- doścignie,  
a gdy zdobycz swą dostanie, w mig się zakończy podglądanie.

2.Któż to taki w wielkiej dżungli pędzi szybko jak rakieta?

Kocur, ale jakiś wielki To nie kocur, ale gepard.

A ta czarna, zwinna bestia, co łapami tak przebiera,  
czy to puma? Antylopa? Ależ nie- to jest pantera!

W nocy, w moich snach podróżuje do Afryki  
Obserwuje i podziwiam świat niezwykłych zwierząt dzikich.

**„Zawody”**

**śł. A. Filipkowska, muz. B. Kolago**

Będę leczyć chorych ludzi!  
Lekarz nigdy się nie nudzi.  
Nazwę każdej zna choroby,  
ma na walkę z nią sposoby.  
Kiedy pożar gdzieś wybucha.  
Alarm wyje mi do ucha.  
Nie ma czasu! Gdy dom płonie,

wąż strażacki ujmę w dłonie.  
Ref. Gdy dorosnę kim mam zostać,  
gdy dorosnę kim mam zostać?  
2. Może zostać mam kucharzem?  
Naleśniki wam usmaże.  
Albo lepiej ogrodnikiem,  
by wrywać chwasty dzikie?  
Jeszcze nie wiem, czas pokaże,  
czy się spełni któreś z marzeń.  
Dziś gagatkiem zostać wolę,  
z dziećmi bawić się w przedszkole x2.

**WIERSZE  
LUTY  
GRUPA FIGIELKI**

**„Małpka”**

**M. Gintowt**

Moja małpko- zjedz banana-  
mama prosi ją od rana.  
Do jedzenia nie jest skora  
i tak w kółko się opiera:  
„Potem”, „Zaraz”, lub „Nie teraz”  
Właśnie drapie się po głowie  
i zuchwale muchy łowie.

**„Żuk”**

**Jan Brzechwa**

Do biedronki przyszedł żuk,

W okieneczko puk-puk-puk.

Panienezka widzi żuka:  
"Czego pan tu u mnie szuka?"

Skoczył żuk jak polny konik,  
Z galanterią zdjął melonik

I powiada: "Wstań, biedronko,  
Wyjdź, biedronko, przyjdź na słonko.

Wezmę ciebie aż na łączkę  
I poproszę o twą rączkę"

Oburzyła się biedronka:  
"Niech pan tutaj się nie błąka,  
Niech pan zmiata i nie lata,  
I zostawi lepiej mnie,  
Bo ja jestem piegowata,  
A pan - nie!"

Powiedziała, co wiedziała,  
I czym prędzej odleciała,

Poleciała, a wieczorem  
Ślub już brała - z muchomorem,

Bo od środka aż po brzegi  
Miał wspaniałe, wielkie piegi.

Stąd nauka  
Jest dla żuka:  
Żuk na żonę żuka szuka.

## **„Dinozaury”**

### **Aleksandra Wojtyła**

Dinozaury to takie stworzenia,  
których już od dawna na świecie nie ma.

Niektóre były duże, wielkości wieżowca,  
a inne małe, na przykład jak owca.

Drapieżny tyranozaur był groźny szalenie,  
jego się bało każde stworzenie.

Jak szedł to wokół ziemia drżała,  
siał pośród zwierząt strachu bez mała.

Największe były brontozaury chyba,  
ich szyje sięgały prawie do nieba.

Skubały listki z koron drzew,  
smakował im także mały krzew.

Pterozauury to gady, które latały,  
one naszym ptakom początek dały.

Diplodoki to gady pływające,  
ich rozmiary były imponujące.

Dinozaury wyginęły miliony lat temu  
i do dzisiaj nie wiemy czemu.

Krążą na ten temat różne spekulacje  
i do końca nie wiadomo, kto ma racja.

